

Witryny Mossadu, CIA i MI6 narażone na atak

7 września 2011

Wśród certyfikatów SSL ukradzionych z holenderskiej firmy DigiNotar znajdują się certyfikaty wykorzystywane przez CIA i Mossad. Gervase Markham, developer Mozilli, który bierze udział w pracach nad zabezpieczeniem Firefoksa przed atakami z użyciem skradzionych certyfikatów, poinformował, że w sumie skradziono 531 certyfikatów. Są wśród nich takie, z których korzysta CIA, MI6, Mossad, Microsoft, Yahoo, Skype, Facebook i Twitter.

Zdaniem Christophera Soghaiana, znanego specjalisty ds. prywatności, certyfikaty zostały prawdopodobnie skradzione przez kogoś z Iranu. Niewykluczone, że za włamaniem stał rząd Iranu.

Skradzione certyfikaty mogą zostać wykorzystane do przeprowadzenia ataku typu man-in-the-middle, który pozwala na podszycie się pod legalną witrynę i przekonanie przeglądarki za pomocą certyfikatu, że połączyliśmy się z prawdziwą witryną.

Google i Mozilla oświadczyły, że w związku z włamaniem do DigiNotar zablokowały wszystkie certyfikaty wydane przez tę firmę, również te, z których korzysta rząd Holandii.

Przed kilkoma dniami holenderskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oświadczyło, że rząd nie jest w stanie zagwarantować bezpieczeństwa swoich witryn i poprosiło obywateli, by ci nie logowali się na żadnych rządowych witrynach do czasu, aż zostaną wydane nowe certyfikaty.

Zdaniem specjalistów włamanie oznacza koniec firmy DigiNotar. Jej certyfikaty straciły bowiem wiarygodność. Tym bardziej, że do kradzieży certyfikatów doszło już w lipcu, a holenderska

firma powinna natychmiast poinformować twórców przeglądarek o konieczności zablokowania jej certyfikatów.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: Computerworld

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)